

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSA Jan Futro (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Agencji Nieruchomości Rolnych w W. działającej na rzecz Skarbu Państwa

przy uczestnictwie Z. G. i Hodowli Z.(...)

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 kwietnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania Z. G.

od postanowienia Sądu Okręgowego w B.

z dnia 19 czerwca 2009 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1. uchyła zaskarżone postanowienie i oddała apelację;**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego i apelacyjnego obciąża w całości wnioskodawcę pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 6 marca 2009 roku Sąd Rejonowy w B. oddalił wniosek Agencji Nieruchomości Rolnych wnoszącej o stwierdzenie nabycia przez Skarb Państwa

przez zasiedzenie prawa własności bliżej we wniosku opisanych nieruchomości położonych w miejscowości S.

U podstaw rozstrzygnięcia leżały niekwestionowane ustalenia, że majątek S. należący do poprzedników prawnych uczestniczki Z. G. obejmujący powierzchnię 204,9252 ha w tym 188 ha użytków rolnych z uwagi na podział dokonany w 1933 roku nie podlegał przepisom dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13, ze zm.). Powyższe zostało potwierdzone orzeczeniem Wojewody X z dnia 2 listopada 1948 roku.

Mimo to w dniu 23 listopada 1949 roku siłą usunięto z majątku S. dotychczasowych właścicieli i stwierdzono protokolarnie, iż majątek ten zostaje przejęty na cele reformy rolnej.

Protokołem zdawczo - odbiorczym z dnia 25 listopada 1949 roku majątek S. został przekazany w zarząd i użytkowanie Zespołowi PGR w B.. Od tego czasu majątek pozostawał we władaniu państwowego gospodarstwa rolnego, które ulegało różnym przekształceniom i reorganizacjom. PGR K. istniało do dnia 31 grudnia 1992 roku, kiedy to na mocy decyzji Wojewody Podlaskiego PGR K. zostało zlikwidowane, a jego mienie przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy W., poprzedniczka prawna wnioskodawczyni.

Pismem z dnia 21 października 1992 roku Kierownik Urzędu Rejonowego w M. zaświadczył, że działki o obecnych numerach geodezyjnych 24, 33, 35, 52, 54 i 57 o powierzchni ogólnej 182,06 ha, położone na terenie wsi S., zostały przejęte na własność Skarbu Państwa w trybie przepisów dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. i w oparciu o powyższe założona została w Sądzie Rejonowym w B. księga wieczysta o nr B/(...)/3, w której jako właściciel figuruje Agencja Nieruchomości Rolnych.

Wcześniej z nieruchomości wskazanej wyżej odłączono działkę o numerze geodezyjnym 52/2, o powierzchni 2,2211 ha, dla której założono księgę wieczystą nr (...) i własność tej nieruchomości przeniesiono na rzecz uczestniczki postępowania Hodowli Z.(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości K. - Zamek.

Zdaniem Sądu Rejonowego, mimo, że Skarb Państwa po bezprawnym zawłaszczeniu majątku był jego posiadaczem do zasiedzenia nie doszło gdyż bieg terminu zasiedzenia uległ zawieszeniu od dnia objęcia nieruchomości w posiadanie przynajmniej do dnia 4 czerwca 1989 r.

Uwzględniając apelację wnioskodawcy Sąd Okręgowy w B. postanowieniem z dnia 19 czerwca 2009 r. zmienił zaskarżone postanowienie i stwierdził, że Skarb Państwa z dniem 1 stycznia 1985 r. nabył przez zasiedzenie własność przedmiotowej nieruchomości oraz orzekł, że zainteresowani ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Przyjmując za własne ustalone przez sąd pierwszej instancji fakty, nie podzielił jednak poglądu by w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do zawieszenia biegu zasiedzenia w okresie wskazanym przez Sąd I instancji.

Stwierdził, że w niniejszym przypadku nie zachodzą warunki, na które wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 26 października 2007 r. (III CZP 30/07, OSNC 2008/5/43).

Jego zdaniem uczestniczka Z. G. nie wykazała, by nie mogła ona (względnie jej poprzednicy prawni) skutecznie wystąpić na drogę sądową z powództwem windykacyjnym.

Dokonując oceny faktów historycznych Sąd ten doszedł do wniosku, że związany z represjami okresu stalinowskiego stan niemożności wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym ustał wraz z przemianami politycznymi, jakie nastąpiły w związku z tzw. odwilżą gomułkowską.

Jego zdaniem bieg zasiedzenia mógł rozpocząć się w związku z powyższym z dniem 1 stycznia 1957 roku.

Po dokonaniu analizy przepisów intertemporalnych Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że bieg zasiedzenia rozpoczął się z dniem wejścia kodeksu cywilnego w życie tj. 1 stycznia 1965 r. i zasiedzenie nastąpiło z dniem 1 stycznia 1985 r.

Od postanowienia tego skargę kasacyjną wniosła uczestniczka Z. G. (dalej - skarżąca).

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła:

1) naruszenie art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c. polegające na nieuwzględnieniu, że do grudnia 1989 r. trwał stan siły wyższej skutkujący zawieszeniem biegu zasiedzenia z powodu niemożności dochodzenia na drodze cywilnej zwrotu nieruchomości zawładniętej w związku z wykonywaniem dekretu o reformie rolnej (sprawy te przekazano na drogę administracyjną);

2) naruszenie art. 172 k.c. polegające na nieuwzględnieniu, że termin wymagany dla zasiedzenia jeszcze nie upłynął, bowiem rozpoczął swój bieg najwcześniej z dniem

wejścia w życie ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. wprowadzającej konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawnego;

3) naruszenie art. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego poprzez przyjęcie, że w ówczesnych warunkach politycznych nie zachodziły obiektywne przeszkody uniemożliwiające wystąpienie z roszczeniem windykacyjnym;

4) naruszenie art. 2 k.p.c. z 1930 r. przez przyjęcie, iż od dnia 1 stycznia 1957r. możliwe było dochodzenie roszczenia windykacyjnego;

5) naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez bardziej przychylnie potraktowanie twierdzeń wnioskodawcy oraz przeprowadzenie dowodów z urzędu, mimo, iż nie zachodziły ku temu podstawy;

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuciła mające istotny wpływ na wynik sprawy

1) naruszenie art. 228 k.p.c. polegające na przyjęciu, że skarżąca nie wykazała, iż po dniu 1 stycznia 1957 r. ówczesna władza nadal dopuszczała się szykan i represji w stosunku do niej lub członków jej rodziny, ani że wystąpienie po tej dacie z roszczeniem windykacyjnym mogło skutkować takimi negatywnymi konsekwencjami, podczas gdy faktem powszechnie znanym jest, że ustrój polityczny uniemożliwiał prawowitemu właścicielowi efektywne dochodzenie na drodze prawnej zwrotu nieruchomości o wielkości 200 ha objętej bezprawnie w posiadanie przez władzę publiczną;

2) naruszenie art. 8 pkt 1 i 5 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, bowiem wartość przedmiotu sprawy nie wynosi 200 000 zł, lecz ponad 1 000 000 zł.

Z tego ostatniego zarzutu wywiodła też nieważność postępowania gdyż wnioskodawca nie był reprezentowany przez Prokuratorię Generalną.

Wnioskodawczyni Agencja Nieruchomości Rolnej w W. wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wobec postawienia w skardze zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego, zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony stan faktyczny będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128).

Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112).

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu wskazującego na nieważność postępowania z uwagi na brak reprezentowania Skarbu Państwa mimo rzeczywistej wartości sporu ponad 1 000 000 zł przez Prokuratorię Generalną wskazać należy, że wnioskodawca wskazał wartość przedmiotu zaskarżenia na 200 000 zł i wartość ta w postępowaniach przed sądami obu instancji nie była kwestionowana. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 stycznia 2000 r., III CZ 164/99 określenie wartości przedmiotu sporu następuje według oceny właściwej w chwili wniesienia pozwu, przy czym tak określona wartość pozostaje niezmienną do końca postępowania (por. art. 25 i 26 k.p.c.), chyba, że w dalszym toku postępowania nastąpi zmiana powództwa (art. 193 § 2 k.p.c.), w wyniku, której wartość przedmiotu sporu ulega zmianie. (*LEX nr 529778*).

Ponadto wnioskodawcą w niniejszym przypadku nie był Skarb Państwa, a państwowa osoba prawna, jaką jest Agencja Nieruchomości Rolnych w W. działająca w ramach ustawowego uprawnienia na rzecz Skarbu Państwa (art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa – tj. Dz. U. z 2007 r. nr 231 poz. 1700 ze zm.).

Prokuratoria Generalna natomiast nie wykonuje zastępstwa państwowych osób prawnych (art. 4 ust. 5 pkt 1 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169 poz. 1417 ze zm.).

Zarzut naruszenia art. 228 k.p.c. jest niezrozumiały, w odniesieniu do sytuacji skarżącej, gdyż nie sposób uznać, że powszechnie znane jest, czy też znane sądowni z urzędu jest, iż po dniu 1 stycznia 1957 r. ówczesna władza nadal dopuszczała się szykan i represji w stosunku do niej lub członków jej rodziny.

Wbrew też stawianej na uzasadnienie tego zarzutu tezie w okresie od dnia 21 marca 1956 r. (data śmierci A. B.) do 15 lutego 1995 r. (data śmierci W. B.) formalnie nie istniało gospodarstwo o pow. 200 ha, a co najmniej 4 osoby rościły sobie prawo do 4 gospodarstw o powierzchni mniejszej niż 50 ha każde.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar wykazania niemożności skutecznego dochodzenia roszczenia windykacyjnego spoczywa na właścicielu. Skoro siła wyższa jest rozumiana obiektywnie, to nie wystarczy tylko wykazanie, że w odczuciu właściciela było to niemożliwe. Niewystarczające jest także powołanie się na zasady

doświadczenia życiowego bez jakiegokolwiek próby wyjaśnienia czy sytuacja społeczno - polityczna przez cały okres do 1989 r. wykluczała realną możliwość realizacji takiego roszczenia.

Nie znajduje też podstaw zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W postępowaniu gdzie strony przedstawiają różne, często sprzeczne twierdzenia obowiązkiem sądu jest zająć wobec nich stanowisko i należycie je uzasadnić. Sąd drugiej instancji nie prowadził też żadnych dowodów z urzędu i na takie skarżąca nie wskazuje.

Nie ulega też wątpliwości, że obowiązujące do chwili wejścia w życie kodeksu cywilnego powołane w skardze przepisy art. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. Nr 34, poz. 311) preferowały, jako nadrzędną wartość w stosunkach cywilnych realizację zasad ustroju i celów Państwa Ludowego oraz zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym.

Treść jednak tych przepisów pozostaje formalnie bez znaczenia, skoro Sąd Okręgowy, jako początek biegu terminu zasiedzenia przyjął dzień utraty mocy wskazanych przepisów.

Nie może jednak umknąć uwadze, że skarżąca wiąże ten zarzut z zarzutem naruszenia art. 2 k.p.c. z 29 listopada 1930 r. (tekst jednolity: Dz. U. z 1950 r. Nr 43 poz. 394) zmierzając do wykazania, że obowiązujące ówczasie przepisy, tak procesowe jak i prawa materialnego, uniemożliwiały skuteczną realizację roszczenia windykacyjnego.

Z tego faktu też wywodziła twierdzenie, że w okresie do 1989 r. nie biegł termin zasiedzenia gdyż trwał stan siły wyższej skutkujący zawieszeniem biegu zasiedzenia z powodu niemożności dochodzenia na drodze cywilnej zwrotu nieruchomości zawładniętej w związku z wykonywaniem dekretu o reformie rolnej a wyrażając odmienny pogląd Sąd Okręgowy naruszył art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.

Przed rozważeniem tego zarzutu wskazać należy, że Sąd Najwyższy – po okresie, w którym zajmował on w tym przedmiocie rozbieżne stanowiska w tym również wyrażając poglądy wskazane w skardze apelacyjnej – w uchwale Całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r. (sygn. akt III CZP 30/07, OSNC nr 5/2008, poz. 43) wyraził pogląd, że na użytek ochrony przed zasiedzeniem Skarbu Państwa osób, które utraciły w poprzednim okresie posiadanie nieruchomości na skutek władczego działania Państwa przez siłę wyższą rozumieć należy niezależny od właściciela, wywołany uwarunkowaniami politycznymi, obiektywny, o powszechnym zasięgu oddziaływania stan niemożności skutecznego dochodzenia na drodze prawnej

wydania nieruchomości. Dla oznaczenia chwili ustania przeszkody istotne jest to, kiedy ustało jej powszechne oddziaływanie i kiedy właściciel mógł podjąć działania w celu odzyskania nieruchomości. Należy jednak zastrzec, że przeszkoda uniemożliwiająca rozpoczęcie lub powodująca zawieszenie biegu zasiedzenia powinna mieć charakter obiektywny w tym znaczeniu, że chwilę jej powstania i ustania określają obiektywne okoliczności, niezależne od zachowania się osoby, którą przeszkoda dotknęła. Dokonując tej oceny należy mieć na względzie, że zastosowanie art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 k.c. w omawianych sytuacjach jest uzasadnione tylko w razie ustalenia, iż osoba uprawniona do skutecznego dochodzenia roszczenia o wydanie nieruchomości rzeczywiście była tej możliwości pozbawiona. Takie ustalenie nie może być dokonane wyłącznie na podstawie twierdzeń osoby uprawnionej. Jest to istotne, gdyż wykazanie tych okoliczności powinno zapobiec niebezpieczeństwu nadmiernej subiektywizacji w ujmowaniu stanu siły wyższej.

Ten pogląd jest jednolicie reprezentowany w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (patrz m.in. postanowienie SN z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 412/08, *LEX nr 527194*, postanowienie SN z dnia 30 października 2008 r., II CSK 241/08, *LEX nr 528222*, postanowienie SN z dnia 16 stycznia 2009 r., V CSK 249/08, *LEX nr 523668* z dnia 16 września 2009 r. II CSK 169/09, *LEX nr 528141*).

Mając powyższe na względzie stwierdzić należy, że temu ostatniemu zarzutowi skargi nie można odmówić racji.

W myśl przepisu art. 2 k.p.c. z 1930 r. sądy powszechne rozstrzygały sprawy cywilne, chyba, że sprawy te z mocy ustaw szczególnych były przekazane innym sądom lub władzom.

Nie znajdowała tu jednak zastosowania do 1958 r. – przynajmniej formalnie - uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 13 października 1951 r. (sygn. akt C 427/51, OSNCK nr 1/53, poz. 1) ustalająca zasadę prawną, zgodnie z którą niedopuszczalne stało się podważanie przez sąd decyzji administracyjnych wydanych w ramach przeprowadzania nacjonalizacji, w tym reformy rolnej i w której Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że: „Akcja ta [przejmowania nieruchomości w ramach reformy rolnej] w samym założeniu mogła dać wyniki dodatnie tylko wówczas, gdy pozostawała wyłącznie w ręku powołanych władz i nie doznawała żadnych zakłóceń przez ingerencję czynników pozostających poza sferą właściwych władz administracyjnych, a zwłaszcza władz sądowych. Władze powołane do wykonania dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej nie mogłyby należycie sprostać swemu zadaniu, jeśliby sądy swymi orzeczeniami

mogły obalać ich zarządzenia i burzyć w ten sposób podstawy, na których był zbudowany cały plan ich działalności”.

Majątek będący przedmiotem wniosku był jednak formalnie wyłączony spod działania reformy rolnej, co potwierdziła decyzja Wojewody X i z punktu widzenia przepisów procesowych możliwym było wystąpienie z roszczeniem windykacyjnym.

Zgodzić się jednak trzeba z ustaleniami Sądów meriti, że w okresie bezpośredniej realizacji reformy rolnej właściciele przynajmniej do okresu wskazanego przez Sąd Okręgowy nie mieli faktycznej możliwości, bez narażenia się na różnego rodzaju sankcje, dochodzić swoich praw.

W literaturze historyczno-prawnej przyjmuje się, że główne zadania reformy rolnej zostały wykonane w latach 1944-57 w wyniku realizacji nowej polityki rolnej.

Realizacja reformy rolnej nie przebiegała w pełni zgodnie z ówczesnymi przepisami, w szczególności przepisami dekretu o reformie rolnej. W wielu wypadkach przejmowanie nieruchomości następowało z naruszeniem zarówno obowiązującej procedury, jak i samych przesłanek przejęcia.

Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Ustawodawca zdawał sobie jednak sprawę z błędnego stosowania dekretu. W związku z tym, ustawą z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego (Dz. U. Nr 17, poz. 71 ze zm.), w rozważanym zakresie wprowadził istotne zmiany w dekrecie. Wszelkie uchybienia w czasie wykonywania dekretu w kwestii obliczania norm obszarowych bądź przejmowania nieruchomości z naruszeniem innych zasad zostały niejako „zalegalizowane” przez art. 9 wskazanej ustawy z dnia 12 marca 1958 r.

Ta pominięta przez oba sądy ustawa we wskazanym art. 9 stanowiła, że nieruchomości rolne oraz leśne objęte we władanie Państwa do momentu wejścia w życie tej ustawy przechodziły na własność Państwa, bez względu na ich obszar.

Ustawa ta, wchodząca w życie 5 kwietnia 1958 r. wprost wyłączyła prawo do sądu w sprawach dotyczących tych nieruchomości, a właściwymi do orzekania o przejęciu nieruchomości rolnych i leśnych były wyłącznie organy administracji państwowej (art. 9 ust. 3). Co więcej, umorzeniu podlegały postępowania sądowe o przywrócenie posiadania lub wydanie nieruchomości, a nie wykonane tytuły egzekucyjne zasądzające te roszczenia zostały pozbawione skutków prawnych (art. 9 ust. 4).

Przepis ten (później oznaczony, jako art. 16) wyrażał normę nacjonalizacyjną opartą tylko na przesłance władania (niebędącego nawet posiadaniem) ustanowionego w dowolnym czasie przed jej wejściem w życie. Taki kierunek wykładni zdaje się również wynikać z uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lutego 1991 r., W 5/90, OTK 1991/1/18, stwierdzającej, że w świetle art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. /.../ o przejęciu na własność Państwa nieruchomości rolnych i leśnych (z wyjątkiem określonych w art. 16 ust. 2 ustawy) decydują wyłącznie przesłanki wymienione w powołanym przepisie, a mianowicie:

a) objęcie nieruchomości we władanie Państwa do dnia wejścia w życie ustawy, czyli do dnia 5 kwietnia 1958 r., oraz

b) pozostawanie tych nieruchomości nadal we władaniu Państwa lub przekazanie ich w użytkowanie innym osobom fizycznym lub prawnym, bez względu na okoliczności, w jakich doszło do objęcia nieruchomości przez Państwo.

Nie powinno budzić wątpliwości, że przepis ten dotyczył także przedmiotowej nieruchomości.

W cytowanym orzeczeniu Trybunał uznał, że przejęciu na własność Państwa podlegają także te nieruchomości, których właściciele do dnia 5 kwietnia 1958 r. dawali wyraz woli odzyskania swej nieruchomości, względnie z przyczyn obiektywnych od nich niezależnych nie mieli możliwości dochodzenia swoich praw.

Tak, więc nawet gdyby poprzednicy prawni skarżącej podjęli we wskazanym przez Sąd Okręgowy roku 1957 działania na rzecz odzyskania nieruchomości ich działania zostałyby przekreślone wskazanym przepisem.

Powołany przepis ustawy z 12 marca 1958 r. został skreślony dopiero przez art. 58 pkt 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107 poz.464) z dniem 1 stycznia 1992 r.

Zagadnienie obecnie istniejącej konsekwencji obowiązywania tego przepisu dla losów spornej nieruchomości wykracza poza granice rozpoznania skargi.

Należy jednak stwierdzić, że zasadnie skarżąca zarzuca, iż do grudnia 1989 r., (a w rzeczywistości do dnia 1 stycznia 1992 r.), nie mogła dochodzić roszczenia o wydanie spornej nieruchomości przed sądami powszechnymi.

Przesłankami zawieszenia biegu przedawnienia mogą być także w konkretnej sytuacji takie uregulowania prawne - aktualnie nie obowiązujące i nie mogące znaleźć akceptacji w demokratycznym państwie prawa - które uniemożliwiały podjęcie

skutecznych działań zapobiegających nabyciu przez Skarb Państwa własności przez zasiedzenie.

W konsekwencji za zasadne również należy uznać zarzuty naruszenia przepisów art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c. przez brak ich zastosowania oraz art. 172 k.c. poprzez jego bezpodstawne zastosowanie.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. w zw. z art. 385 k.p.c. oraz art. 520 § 3 k.p.c. i w związku z art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i apelację wnioskodawcy oddalił, obciążając wnioskodawcę kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, przy czym na podstawie art. 108 § 1 zd. drugie k.p.c. ich szczegółowe wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu.